



Z Ewangelii św. Marka

Potem Jezus przyszedł do domu, a tłum znów się zbierał, tak, że nawet posilić się nie mogli. Gdy to posłyszeli Jego bliscy, wybrali się, żeby Go powstrzymać. Mówiono bowiem: „Odszedł od zmysłów”. Natomiast uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: „Ma Belzebuba i przez władcę złych duchów wyrzuca złe duchy”.

Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: „Jak może szatan wyrzucać szatana? Jeśli jakieś królestwo wewnętrznie jest skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc szatan powstał przeciw sobie i wewnętrznie jest skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nie, nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabić, jeśli mocarza wpierw nie zwiąże, i wtedy dom jego ograbi. Zaprawdę, powiadam wam: wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego”. Mówili bowiem: „Ma ducha nieczystego”. Tymczasem nadeszła Jego Matka i bracia i stojąc na dworze, posłali po Niego, aby Go przywołać. Właśnie tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: „Oto Twoja Matka i bracia na dworze pytają się o Ciebie”. Odpowiedział im: „Któż jest Moją matką i którzy są braćmi?” I spoglądając na siedzących dokoła Niego rzekł: „Oto Moja matka i Moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten Mi jest bratem, siostrą i matką”. †

Mk 3, 20–35

Trudne pytania wiary

Oto skutki głoszenia Dobrej Nowiny: podejrzenie o postradanie zmysłów, zarzuty konszachców ze złym duchem. Nic dziwnego, że w takiej sytuacji najbliżsi Jezusowi: Jego Matka i krewni pragnęli Go jakoś uchronić od oskarżeń i niebezpieczeństw. Ale i w tym przypadku ich gest życzliwości spotkał się ze strony Jezusa ze zdumiewającą reakcją. Czy zatroskana o Niego Maryja zrozumiała odpowiedź Syna? Szukanie tego zrozumienia najbardziej bolało pod krzyżem...